GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 10.

W e Srodę Dnia 3 Lutego 1802.

Z Wiednia d. 27. Stycznia.

J. C. K. M. raczył Xdza Leopolda Somoghi de Perlak proboſzcza nowego kościoła w Budzie, dziekana katedralnego w Raabie aſſeſorem ſądów komitatu Raaby i Szaladen, tudzież konſyſtorza biskupiego nayłaskawiey mianować.

Oſſicyaliſta C. K. oberpocztamtu Tryeſtskiego, Ignacy Heymann, przesłał Imperatorowi Jmc Alexandrowi I. ſwey roboty pocztowe mappy Włoch i Niemiec na kitayce odbite. J. I. Mość iako umieiący cenić kunſzta, nietylko że łaskawie przyiął te dwie mappy, ale nadto autorowi ich w gabinetowym ukazie pod d. 2 Liſtopada 1801 na dowód ſwego naywyżſzego ukontentowania, bogaty pierścień brylantowy przesłać rozkazał.

Z Włoch odbieramy naſtępuiące wiadomości: Przybyły d. 23 Grudnia do Rzymu z Paryża goniec, przywiozł wiadomość, że większa liczba francuzkich i belgickich biskupów złożyli ſwe doſtoyności, i nowe ich mianowanie na też godności od pierwſzego konſula iuż poſtanowione zoſtało. — Zmarły w podeſzłym wieku bankier Rek w Wenecyi, pochodził z Niemiec. W roku 1753 przybył ubogim do Wenecyi. Wiadomości handlowe i niezmordowana praca tak dalece mu posłużyły, że do znacznego przyſzedł maiątku, gdyż pomimo znieſioney w oſtatniey woynie ſtraty, dwiema ſwoim synom przeſzło 5. mill. lirów (lira 24 gro.) zoſtawił. — W Luce zakończył ſię teraźnieyſzy rząd demokratyczny. D. 30 nowa konſtytucya tey Rzpltey, ułożona przez znakomitſzych iey obywateli i potwierdzona przez nadzwyczaynego posła pierwſzego konſula, ob. Salicetti, przy wyſtrzałach z armat zoſtała ogłoſzona. Stanowi ona w treści: Rząd Rzepltey Lukańskiey składa ſię na przyſzłość: 1) z wielkiey rady; 2) z wykonawczey władzy; 3) z rządowey rady. Wielka rada składać ſię będzie z 300 członków; 200 będzie wybranych z naybogatſzych familiy, a 100 z kupców, uczonych i rzemieślników.

Wſzyſcy będą kraiowi służyć bezpłatnie. Wielka ta rada ſtanowi uſtawy, mianuie władzę wykonawczą i radę rządową. Co 5 lat trzecia część członków będzie odmieniana, wſzelako dawne członki mogą bydź na nowo obrane. Prezydent wielkiey rady będzie większością głosów obierany. Wykonawcza władza składać ſię będzie z 12 ſtarców, z których koleyno każdy przez dwa mieſiące prezyduie, i będzie miała nazwisko Gonfaloniera. Prezydent ſtanowi rząd w związku z zagranicznemi mocarſtwami, podpiſuie uſtawy, i t. d. Każdy z ſtarców zoſtawać będzie przez lat 4 na urzędzie, a co rocznie czwarta część wychodzi. Rada rządowa składa ſię z 12 rzeczonych ſtarców i 4 innych urzędników. Wſzyſcy ogólnie zawiadywać będą wewnętrznemi intereſſami, ſprawiedliwością, policyą, zagranicznemi ſtoſunkami, zbroyną siłą, proponuią uſtawy i t. d.

Z Brynu d. 28. *Stycznia.*

Poſeł angielski w Konſtantynopolu zawarł z dywanem umowę korzyſtną nader dla Anglików względem handlu lewantsko-indyyskiego na lat trzy na zawdzięczenie im pomocy wyświadczoney Turkom w czaſie woyny Egipskiey, obawiaią ſię iednak aby rząd francuzki tego źle nieprzyiął, bo pokóy zapewnia Francyi równe przywileie handlu z Anglią.

Liſty z Zemlina pod d. 14 pełne ſą wrzawy woienney. Znaczny korpus Arnautów głównych nieprzyiaciół Janczarów ruſzył ku Belgradowi, i iuż do Prozorowca przybył. Z drugiey ſtrony Pasman Oglu nayſilniey poſtanowił wſpierać Janczarów. Te okoliczności zapowiadaią naykrwawſze ſceny, ieżeli ſię Belgrad nie utrzyma, co dla panuiącey nieczułości zdaie ſię bydź bardzo podobnym. Mollar effendy człowiek bardzo znaczny, i który ſię naywięcey do zabicia baſzy przyłożył, w naywiękſzem ieſt podeyrzeniu. Obwiniaią go, że wſzyſtkie ſkarby, tylko między przyiaciół rozdał. — Przysłany z Konſtantynopola kommiſſarz wyiechał z Belgradu na kilka dni przed zabiciem baſzy. Zieżdżał ón umyślnie dla zagodzenia ſprawy Janczarów, i utwierdzenia baſzy w iego powadze, ale znalazł za dogodnieyſzą dla ſiebie utrzymywać ſtronę Janczarów, którzy mu na dowód wdzięczności przy odieździe dali na drogę 60 kies złota, (zł. pol. 150,000, rachuiąc na iednę kieſę turecką liwrów 1500 czyli zł. pol. 2500).

Z Ratysbony d. 11. *Stycznia.*

Dziś ſeym Rzeſzy pierwſze tego roku odprawił poſiedzenie. Przedtem członki wzywane były na 8 godzinę chociaż nie zgromadzały ſię aż o 12. Dyrektoryum chcąc zapobiedź temu nieładowi, teraz ich dopiero na 12 zapraſza. Na dziſieyſzem poſiedzeniu oświadczył urzędownie poſeł moguncki, że iego Pan iako arcybiskup moguncki, biskup, wormaceński. Za odebraniem papiezkiey brewy zrzekł ſię powagi biskupiey na lewym brzegu Renu, i o tem iuż Cesarza Jmć uwiadomił.

Z Neapolu d. 19. *Grudnia.*

Onegday powrócił tu z Wiednia margrabia de Gallo. W naſzym porcie znayduią ſię 3 roſſyyskie 50 armatne okręty, ale tak wielkie, iakby miały po 64 armat. Słychać że pozawarciu traktatu w Amiens, znayduiące ſię nader piękne woysko roſſyyskie na załogach po naſzych twierdzach w liczbie 2500 ludzi popłynie do Malty na którey wy-

ſpie ma Imperator mieć prawo trzymania załogi.

Z Londynu d. 5. Stycznia.

Na wyſpie St. Domingo okropne wſzczęły ſię zaburzenia, naſtępuiący liſt iednego prywatnego datowany pod dniem 25 Października r. p. na Przylądku francuzkim, naylepiey tę rzecz obiaśnia.

"Nie ſpodziewaſz ſię pewnie, ażebym ci w pośrzód mordów i śmierci tak ſzczegółowe przeſyłał opiſy. Naſz rządzca murzyn wczoray odebrał urzędowną wiadomość, że armia zbuntowanych Negrów o kilka mil tylko od miaſta obozowała, zamyślaiąc nań ze wſzyſtkich ſtron napaśdź, i wſzyſtkich tak białych, iako i czarnych do rządu należących wyciąć. Natychmiaſt więc domy i sklepy pozamykano, odgłos bębna zwoływał do broni. Niewiaſty i dzieci w dzikiem zapamiętaniu biegaiąc tu i owdzie, tak okropny ſtawiły widok iakiego żaden pezel określić niepotrafi. W krótce 3000 ludzi pod bronią ſtanęło. Jenerał oſobiście ſtawił ſię na czele oddziału iazdy. Nakoniec ſzła albo raczey leciała dragonia naprzeciw nieprzyiaciela, a oczekiwanie naſze skutku tey wyprawy nie do opiſania było. Wyglądaliśmy ich aż do godziny 10 w nocy, w którym też czaſie żołnierze powrócili na półumarli od znoiu, bowiem przez cały dzień deſzcze lały, a upał był do niewytrzymania. O 5 mil napadli oddział nieprzyiacioł, uderzyli na niego, i pochwytali niektórych, i tych z ſobą przyprowadzili. Było ich w obozie 600. Jeńcy zaraz będą traconymi, ale to dopiero początek rozruchów; gdyż oto znowu w tym momencie słychać bęben i wſzelkie czynności przerwane. Niewiadomo, iak ſię skończy. Bogdayby iak nayprędzey! Mógę tylko z doświadczenia na iednym Francuzie powiedzieć, że okropna trwoga zaięła wſzyſtkie umysły, i nikt głośno słowa wyrzec nieśmie. Cały kray okropny obraz śmierci wysławia. Buntownicy wyrznęli wielu białych, ſzczególniey niewiaſt i ſtarców. Wysłano gońca do twierdzy Liberté do ienerała Moyes, ażeby wziąwſzy ſwóy korpus złączył ſię z jenerałem Chriſtoph. W krótce coś oſtatecznego w tey mierze wiedzieć będziemy. — *W nocy o godzinie* 10. "Artylleryа i część piechoty wyruſzyły z miaſta. Donieſienia o nieprzyiacielu są różne. Niewiadoma ani iego liczba, ani woiowania ſposób. Znaczna liczba mieſzkańców udała ſię na amerykański okręt; ale byli przymuſzeni w pośrzód okropnego deſzczu do domów powracać. Sen w naſzych oczach nie poſtanie. Wczorayſzey nocy byliśmy zamknięci w ciasney izbie, i w moment oczekiwaliśmy iakiego okropnego przypadku. Tey nocy zapewne toż ſamo nas nie minie. Od czaſu moiego tu bawienia, każda noc była iakowem zaboyſtwem oznaczona! Zgroza mię wskroś przenika gdy wſpomnę ſobie żem nie raz widział, iak nieludzcy murzyni wnętrzności ludzkie na bagnetach nosili. — *W poniedziałek rano.* Aż dotąd ieſteśmy bezpieczni. Wczoray wieczorem oddział woysk wziąwſzy na wiele dni żywności wyſzedł z naſzego miaſta: żółnierze nieśli chleb na bagnetach. Na wſzyſtkie okręty embargo włożone zoſtało. — *We wtorek rano* Dziś przyprowadzono tu herſzta buntowników, i do więzienia wtrącono. Okuty w kaydany okropny ſtawiał widok, a krzyk iego w dalekiey odległości ſłyſzeć ſię dawał. Zowie ſię ón Fiaril, i miał w zamiarze obalić rząd Touſſaint l'Ouvertura. Już uſzy zmordowały ſię słuchaniem uſtawicznych zaboyſtw. O kilka mil od tego miaſta

przed dwoma dniami całe familie nayfrzożey powyrzynane zoftały. Spodziewamy się że embargo iutro zdięte będzie."

D. 29 *Października o północy.*—" W tych dniach całe fą ulice trupami zasłane, które gniiąc zarażaią powietrze. Schwytano i drugiego herfzta buntowników, ale nie tyle zewnątz, co w domu mamy fię lękać. Strzelono do jenerała, i adiutant przy nim zabity zoftał, wczoray znowu rozfzerzyła fię trwoga, że twierdzę na przylądku zapalono. Dziś jenerał Chriftoph własną ręką ściął 2 ludzi, a zwłoki ich kazał wrzucić na rynek, pomiędzy kupę trupów.

D. 30 *Października.*—Wfzyftkie czynności dziś rozpoczęto na nowo, chociaż nie bez przefzkód. Ufność iefzcze nie powróciła, a każdy lęka fię nawet o życie. Codziennie tracą zbrodniarzów, ale też codziennie słyfzymy o okropnych morderftwach, które oni po kraiu wyrabiaią. W całym kraiu którędy fzły woyska rzadko gdzie uyrzy białego. Plany buntowników były wybornie zrobione. Mianowali wfzyftkich officyerów i onych po różnych mieyscach porozftawiali. Miafto było celem ich porufzeń i o mało im fię zamiar ich nie udał, a my zaledwie nie ftaliśmy fię ofiarą ich wściekłości. Jenerałowie Touffaint i Deffolines znayduią fię teraz w blizkości z znacznym korpufem, ale boiaźń ludu niczem fię ułagodzić niedaie. Zabito lub zaftrzelono 1500 buntowników. Liczba zabitych białych wynofi blizko 60.

Oftatnia gazeta dworska zawiera urzędowny rapport o zaięciu wyfpy Ternate d. 21 Czerwca. Rządca holenderski bronił fię nayuporczywiey w twierdzy przez dni 52. Głód tylko ieden zdołał go do poddania fię przymufić. Anglicy zabronili wfzelkiego dowozu, codziennie po 20 ludzi umierało w czafie oblężenia. Strata Anglików wynofi do 24 ludzi, a zdobycz w twierdzy zabraną liczą do 1,500,000 piaftrów.

Przed kilku dniami nieiaki Nugent wdzierał fię koniecznie do pokoiu Królowy. Utrzymywał ón, że ma u rządu wielką fummę, iako bywfzy gubernator przylądku Breton. Gdy z wielu znaków okazało fię, iż ma pomięfzane zmysły, zaprowadzono go do domu fzalonych.

Pofiedzenia izby wyżfzey do dnia 14 Stycznia odroczono.

Dnia 8. Stycznia.

Zupewniaią tu mocno, że rząd poftanowił Londyn ogłofić wolnym portem, a przez to wfzelkie widoki wfpółubiegaiących fię innych miaft znifzczyć. Wfzyftkie opłaty od towarów, gdy fię tu w kraiu niefprzedadzą, znieffione będą, i tylko opłata od składu naznaczona, na co tu po wyrznięciu kanału i wyftawieniu portu tak w Londynie iak i w New-Wel-Docks mieyfce iedno z naydogodnieyfzych znayduie fię.

Względem okoliczności traktatu oftatecznego z Francyą złożono powiele razy gabinetową radę, i wielu gońców do Amiens i do Paryża wysłano. Powfzechna panuie nadzieia, że wkrótce pokóy ogłofzonym zoftanie.

Podług nadefzłych liftów z Indyów wfchodnich, Poligarowie naród indyyski, obfiadaiący góry kraiu przez Anglików na Tippo-Saibie zdobytego, ze wfzyftkich Indyanów naybitnieyfzy, i który nigdy iefzcze dotąd nie był pobity ani uśmierzony iak oftem donofzono zbuntował fię. Półkow: Agnew jen: adjut: kompanii w Karnatyku, odebrawfzy pofiłki, pobił wprawdzie iednego naczelnika Poligarów, ale w tym momencie drugi przeciwko niemu wyciągnął: oto ieft nayświeżfzy lift

iednego officyera od woysk angielskich w Karnatyku pod dniem 22 Czerwca pisany. "Półkownik Agnew wyruszył naprzeciw nieprzyiaciela z 77mym regimentem, dwiema kompaniami artyleryi, i kilką batalionami Cypaiow, udał się ku twierdzy Pandalam Courster, która iuż wprzody bezskutecznie od nas attakowana była. Po usypaniu batteryy, i osadzeniu ich 2 ośmnastofuntowemi, 2 dwónastofuntowemi, armatami i 4 haubicami, cały dzień naprzeciw fortyfikacyom ogień sypano, i nazaiutrz aż do południa. Nakoniec postanowiono szturm przypuścić w tym porządku: 2 lekkie kompanie 77go regimentu na przód, za niemi reszta batalionu 73go a na końcu lekkie kompanie Cypaiow. Za przybyciem pod fortyfikacye znaleziono nieprzyiaciela licznego, uzbroionego w piki na 20 stop długie. Zdało się pułkownikowi Agnew uformować linią, i ogniem karabinowem attakować buntowników. Nie wyszło 15 minut, a linia nieprzyiacielska złamaną została, zdobyto fortyfikacye ze stratą 3 officyerów i 180 żołnierzy w zabitych i rannych. Potym rzeź okropna nastąpiła, część nieprzyiaciela przeciwną bramą uciekała gdzie od stoiącey tam iazdy została zrąbaną. Na kilka mil kraiu trupem zasłano. Ale ta klęska nie uspokoiła pierwszem zwycięztwem ozuchwalonego nieprzyiaciela. Inny potężny Peligar wziął się do broni, przeciął półkownikowi Agnew kommunikacyą z Madras, i odiął mu nadzieię posiłków. „

Nasi politycy wiele obiecuią dobrego dla Anglii z otwarcia Skaldy, utrzymuiąc, że chociaż w handlu swoim ucierpią, zyskaią iednak na umieszczonych tu kapitałach, i na Batawskim handlu. — Na rozkaz admiralicyi zniesiono poczty sygnałowe. — Jenerał O Hara gubernator Gibraltaru dla słabości zdrowia tu powróci. Jenerał Fox gubernator Minorki nastąpi na iego mieysce.

Karetę dla Pani Bonaparte iuż posłano do Kale. Na drzwiczkach znayduią się cyfry J. B. (Josephine Bonaparte.)

Wartość okrętów amerykańskich przez Francuzów lub Hiszpanów zabranych, i do Algesiras zaprowadzonych rachuią do 1,165,000 dollarów.

Półkownik Littkhalles poiechał do Irlandyi. — Król nie kazał nikogo prócz dworskich puszczać do ogrodu Kew.

Jenerał Pigot bywszy gubernator Malty powrócił tu przez Francyą.

Z Modeny d. 3. Stycznia.

Połowa pałacu margrabi Cornpari wysadzoną została na powietrze, przy czem iego małżonka wielu służących, i polskich legionistów życie straciło. Nieostrożne zapuszczenie ognia do baryłki prochu na dole znaydujący się, było tego przyczyną.

Z Liworna d. 30. Grudnia.

Król Jmć od nieiakiegoś czasu wielkie poczynił promocye. Zniósł także deputacyą złożoną z kupców miasta naszego a na iey mieysce radę handlową postanowił. W tymże czasie zmnieyszył wchodowe i wychodowe cło; przedtem płacono 4 od sta, teraz zaś 1 od sta płacić się będzie. Takowe zmnieyszenie wielką tu sprawiło radość i naywiększe z niego dla handlu obiecuiemy sobie korzyści, Oczekuiemy ieszcze wielu innych odmian, których powodem iest w części, iak mówią, stan zdrowia królewskiego.

Mówią, iż kilka tysięcy anglików z armii Egipskiey miało przybydź do Portoferraio.

Mięsopust tegoroczni będzie tu bardzo okazały, równie iak i po innych miastach włoskich, w czasie bowiem woyny wszędzie prawie ustały mięsopustne zabawy tak ulubione od narodu włoskiego.

Podług listów z Lukki ta mała Rzeplta pozostanie przy swoiey niepodległości i będzie mieyscem schronienia dla patryotów włoskich, którzy do swoich siedlisk niezechcą powrócić.

Minister Hiszpański margrabia del Campo na d. 26 b. m. znaydował się ieszcze w Genui, lecz czynił iuż iuż rozporządzenia prędki iego wyiazd oznaczaiące.

Z Stuttgardu d. 13. Stycznia.

Baron Edelsheim maiący zlecenie uwiadomić dwor nasz o śmierci Xcia Badeńskiego, dnia wczoraysżego miał audyencyą. Dwór nasz wdzieie na trzy tygodnie żałobę.

Podług listów z Norembergi, między prusami i innym dworem niemieckim pobliskim. Frankonii zaszedł układ, na mocy którego 6. woytostw margrabstwa Baireuth ostatniemu ustąpionych będzie, to ustąpienie w krótce ma bydź do skutku doprowadzone, równie iak inne odmiany w posiadłościach, maiące z tym układem związek.

Pewna niemiecka gazeta przywodzi w okoliczności wynadgrodzeń dla Xcia Oranii artykuł V. taiemney konwencyi na d. 5tym Sierpnia 1796 między Francyą i Prusami zawartey, który w odpowiedzi dworu berlińskiego na notę P. Stadion w okoliczności wyboru Elektora kolońskiego, iest umieszczony. Artykułu tego osnowa iest następuiąca:

" Jeżeli w czasie maiącey nastąpić pacyfikacyi, powrócenie domu Oranii do iego dostoyności w Hollandyi, będzie uznane za niemogące nastąpić. W takowym przypadku Król Jmć Pruski i Rzeplta francuzka obowiązuią się łożyć starania i użyć swego potężnego pośrednictwa dla ziednania przyzwoitego układu między Rzepltą batawską i Xiążęciem Nassau Orange. Układu tego głównieyszym warunkiem będzie, ziedney strony, zrzeczenie się tegoż Xięcia wszelkiey pretensyi do godności Statuderatu, tudzież do wszystkich dóbr nieruchomych posiadanych przez Xięcia tego na lewym brzegu renu i w prowincyach Belgii; a z drugiey strony, obowiązek dla Rzepltey batawskiey zapłacenia Xiążęciu Nassau Orange wynadgrodzeń wyrównywaiących wszystkim iego dobrom znayduiącym się w kraiu ziednoczonych prowincyy, i w koloniach hollenderskich, wyiąwszy przypadek ieżeliby Rzeplta batawska wolała raczey zostawić dobra te nieruchome do wolnego rozrządzenia Xcia Nassau Orange, maiącego nastąpić w przeciągu czasu iaki strony obydwie między sobą ułożą, lub iaki od strony trzeciey przez nie na to wybraney, przeznaczony będzie. Dla uskutecznienia takowego układu Rzeplta francuzka obowięzuie się prócz tego użyć wszelkich sił w celu ziednania dla wyżey rzeczonego Xięcia Nassau Orange i iego potomków płci męzkiey sekularyzacyi biskupstw würzburgskiego i bambergskiego, do których będzie przyłączona godność elektorska, i zrobić to w tym sposobie: aby zwrot biskupstw tych był zapewniony dla domu brandeburskiego w przypadku wygaśnienia linii męzkiey domu Orange. „

Z Berna d. 7. Stycznia.

Dziś rano wyiechał ztąd jenerał Montchoisy do Paryża. Przed odiazdem list następuiący mała rada napisała do niego. "Obywatelu jenerale: Ziednałeś sobie szacunek

Helwetów i przychylność wszystkich przyiacioł porządku i pokoiu. Odprowrdzaią cię ich życzliwość i podziwienie. Ale rząd szczególniey Ci iest obowiązany za twoie przysługi twoią czuyność, i rownowagę, którąś przeciw zamachom namiętności utrzymywał, dziękuie ón Ci za utrzymywaną karność w woysku Ci powierzonem, za czułość i przeymość, któreyś używał w kraiu, gdzie zarządzałeś. Wywięzuiemy się dziś z tego obowiązku, który aczkolwiek łatwy i przyiemny, dla połączonych atoli okoliczności pełen iest trudu. Uczucia szacunku i przychylności, któremi tchniemy ku tobie, życzenia nasze za twoią pomyślność, tak długo trwać będą, iak pamięć przykrych okoliczności, w których my w tobie przyiaciela, poprawcę i pocieszyciela nędz naszych znaleźlismy. Spodziewamy się, że szczęście Helwecyi, zawsze go mocno obchodziło, i że nie może mu bydź nie miłe wspomnienie, że się nie mało do niego przyłożył. To zaufanie iest połączone z naszą nędzą, i onę zmnieyszyć może. — Pozdrowienie i uszanowanie.

Nadaremno aż dotąd wyglądamy rapportu kommissyi względem konstytucyi i zwołania senatu, iuż trzeci miesiąc upływa w którym podług dekretu pod d. 28 Października senat miał bydź zwołany. — Rada prefekturalna, która dotąd w Graubündneńskiem rządziła, zostala od rady małey rozpuszczona, i władza kantonowa zaprowadzona. Taż mała rada podała 3 kandydatów, z których reprezentant kantonu Recyi ma bydź wybrany. — Wciąż słyszymy o okropnych spustoszeniach z wielkich powodzi, po wielu mieyscach statków zamiast powozów na gościeńcach używaią Jeziora Murterskie, Neumburgskie, i Bielskie iedno morze wystawuią.

Z Paryża d. 12. Stycznia.

W tym momencie, iuż się pierwszy konsul musi w Lionie znaydować. Monitor pod d. 8 zamyka, co następuie. „Dziś o północy pierwszy konsul wyiechał do Lionu. Niebytność iego w Paryżu ma trwać tylko przez dni 12.„ Z pierwszym konsulem odiechała iego małżonka, i radzca stanu Cretet. Drugi konsul będzie przez ten czas podpisywać akta publiczne I tak podpisał ón iuż rozkaz nakazuiący sędziom pokoiu nosić mundur. W Lionie ieszcze przed przyiazdem pierwszego konsula wszystko przygotowano, a nawet konstytucyą cisalpińską iednozgodnie ułożono.

Monitor potwierdza o mianowaniu obywatela Daquesseau posłem do Danii. Oby. Treilhard został na iego mieyscu prezydentem trybunału paryzkiego, a tego mieysce zastąpi sędzia Ayter. — Donosi także monitor urzędownie, że szef brygady Sebastyani został przyięty w Konstantynopolu z wielkiemi dystynkcyami.

Z Hawru 5 wielkich fregat i 2 korwety wypłynęło.

Z południowey Francyi donoszą o wielkich szkodach przez powodzie zrobionych. Besançon iest pod wodą. W okolicach Bordeaux niezmierne deszcze padaią. W departamencie Meurthe, gdzie śniegi wszystkie góry okrywaią, wilki wiele spustoszenia czynią, że aż musiano na nich powszechne polowanie nakazać.

Jeneralny hiszpański intendent Valleto, przybył tu przez Bordeaux, i w charakterze sekretarza legacyi na kongres uda się do Amiens.

Goniec turecki, który tu wraz z ob. Danton przybył miał przywieść ratyfikacyą Porty punktów przedugodnych.

Słychać że Ludwik Bonaparte na mieyscu Beurnonvill do Berlina się uda.

W krótce z Brestu korweta Diligence powiezie jenerała Seriziat, do Gwaluny na mieysce teraźnieyszego kommendanta Bettincourt, a potem popłynie do St. Domingo.

Minister woienny napisał list następuiący do jenerała Beillard, który Kair Anglikom poddał.

" Ob. Jenerale! Rząd przypomina sobie z ukontentowaniem twoie zasługi, któreś w ostatniey kampanii armii wschodniey położył, i na dowód tego ofiaruie ci kommendę iedney woyskowey dywizyi. Znaydziesz przyłączone dyploma. — Pozdrawiam cię.

Podpisano *Berthier*.

Rząd, iak słychać, ma przełożyć Trybunatowi i ciału prawodawczemu, ażebypodług konstytucyi 5ta część członków z nich ustąpiła.

Margrabia Luchesini będący dotąd tymczasowym posłem otrzymał teraz listy zaufalne, iako nadzwyczayny ambasador. Poprzednik iego Sandoz Rollin otrzymał pensyą wysłużonych 3000 talarów, i w krótce pierwszego konsula pożegna. Ożenił ón się dawniey z iedną Francuzką. Jenerał Beurnonville dopoty tylko w Berlinie zabawi, póki się indemnizacye nie ukończą, dokąd iuż rząd nasz posłał nowe proiekta, i czeka tylko odpowiedzi.

Jenerał Menou skończywszy kwarantynę wysiadł na ląd w Toulonie z licznym orszakiem kobiet i służących. Jego małżonka nigdzie się z odkrytą twarzą nie pokazuie.

Mówią, że pierwszy konsul ieszcze przed wyiazdem do Lionu posłał bratu ratyfikacyą pokoiu z Anglią.

Jenerał Moreau kupił dobra od exdyrektora Barrasa za 450,000 fr.

Krol Hiszpański mianował infanta don Carlos, Xcia Ribas, Jana Lungara i 3 inne osoby, kawalerami orderu Karola III. — Szczepienie krowiey ospy, co raz się bardziey w Hiszpanii upowszechnia.

Fregata duńska Iris wypłyneła d. 31 Grudnia z Plimut do Indyow zachodnich.

W Strasburgu nieiaki Godeluck z Wiednia, pokazuie od kilku miesięcy przystoyną karlicę. Tenże sam znalazł teraz w pobliskiey wsi karła podobnegoż wieku i wzrostu, którego za roczną zapłatą 3000 franków (blisko 4800 zł. pol.) wynoszącą, nakłonił do ieżdzenia z sobą. Spodziewamy się go wkrótce w tuteyszey stolicy.

Przed nieiakim czasem ieden mieszkaniec na przedmieściu S. Germana, założył pocztę z psów. Jeździ ón regularnie co wieczór do Paryża w karyolce od dwóch silnych psów ciągnioney, i odwozi gazety, tudzież inne lekkie rzeczy.

Regnault-Warrin, w swoim piśmie pod tytułem: Cmentarz Magdaleny, utrzymuie, iż syn Ludwika XVI. nie umarł w Templu, lecz przez podrzucenie innego dziecięcia, wykradzionym, i szczęśliwie o 60 godzin drogi od Paryża przywiezionym został, potym od gandarmów odbity, a późniey przez szuanów uwolniony, Charettowi był oddany. Ten odesłał go do Ameryki, lecz w drodze okręt od fregaty republikanckiey zabrany, Delfin poznany, i do więzienia wtrącony, gdzie w konwulsyach życie zakończył. Gdyby autor tey historyi pozwolił ieszcze żyć temu Xiążęciu, możeby ztąd nie iedno urosło podeyrzenie.

DODATEK

DO Nru. 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W e Srzodę Dnia 3. Lutego 1802.

Wiadomość tyczącyca się Nauk.
O Galwanizmie iego odkryciu i skutkach.

Gdy kilkakrotnie o zadziwiaiących skutkach galwanizmu w gazecie naszey w roku zeszłym wiadomości czytelnikom naszym udzielaliśmy, nie odrzeczy będzie zaznaiomić ich z tym nowym wynalazkiem, o którym tyle we wszystkich publicznych pismach czytać się wydarza. W tym celu robiemy krótki wypis z dziennika pod tytułem: " Dziennik Zdrowia ,, przez P. Lafontaine medycyny i chirurgii doktora wydawanego. Mąż ten od dawna przez swoie rady użytecznie służący cierpiącey ludzkości, nową znakomitą przez swoie pracowite i z wszelkich względów użyteczne pismo towarzystwu ludzkiemu, a szczególniey polakom, dla których iest pisane, czyni przysługę. Dziennik ten dotąd nieznany w naszym ięzyku wychodzi w Warszawie raz na miesiąc, i dla swoiey użyteczności zasługuie aby od wszystkich był czytany.

Galwanizm winien iest imię swoiemu wynalazcy, którym iest Aloizy Galvani profesor sztuki babienia w akademii bonońskiey. Ten mąż zatrudniacy się głębokim rzeczy dociekaniem uważał naypierwey w roku 1790, że w obu spodnich nogach żaby, oddzielonych od tułuba i tylko przez nerwy udowe z częścią szpiku grzbietowego połączonych, przez czas nieiaki dały się widzieć konwulsyyne poruszenia, skoro tylko ón końcem anatomicznego noża, dotknął tego nerwu, w tym samym momencie, w którym druga osoba z pierwszego konduktora, stoiącey w pewney odległości machiny elektryczney iskrę wywabiła. To wielkie w nim sprawiło zadumienie, przedsięwziął przeto czynić dalsze proby wcelu odkrycia przyczyny tego osobliwszego skutku. Odmieniał zatym swoie proby rozmaitym sposobem i odkrył, że obecność kunsztem wznieconey elektryczney materyi, nie iest konieeznie potrzebną do pomyślnego doświadczeń skutku. Udało mu się także wzniecić żywe konwulsyyne poruszenia w iedney żywey opisanym sposobem przygotowaney żabie, skoro iey włożył żelazny haczyk w szpik grzbietowy i położył ią na żelaznym talerzu.

To doświadczenie wprowadziło go na domysł, że dla sprawienia ruchu w muszkułach koniecznie potrzeba aby ciało tykaiące się nerwu dotykało się oraz muszkułu, i że te oba ciała, iedno tykaiące się muszkułu, drugie zaś ner-

wu, siebie także dotykać powinny. Co znalazł potwierdzonym częstemi probami i ztąd nazwał ten dotykania się sposób prowadzącym łuczkiem.

Dopiero wszedł w poznanie więcey rzeczy na docieczenie różnych w nich sposobności i zrobienie owego ruchu w muszkułach; i znalazł, że na tey sposobności, niektórym rzeczom zupełnie zbywa, że inne posiadały ią w większym lub mnieyszym stopniu. Do pierwszego gatunku liczył wszystkie rzeczy wiadome fizykom pod imieniem nieprzeprowadzaiących materyi elektryczney. Przeciwnie do drugiego gatunku należy, wszystko co w większym lub mnieyszym stopniu posiada własność sprowadzania tey materyi. Ztąd pierwsze nazwał: " nieprowadzącemi,, drugie zaś " prowadzącemi. ,, W dalszym czasie przystosował swoie doświadczenia do znaiomych reguł w elektryczności i znalazł, że ruch w dotknionych muszkułach staie się żywszym, kiedy prowadzący łuczek złożony był z dwóch konduktorów różnego rodzaiu. Ta rzecz i iey analogia z wiadomą amatorom elektryki Leydeyską flaszą, była mu powodem do obłożenia obnażonego nerwu żaby staniołem i połączenia go przez prowadzący łańcuch z muszkułem. Uważał, że przez to daleko żywsze poruszenia czyli konwulsye nastąpiły. To nazwał armaturą czyli uzbroieniem nerwu.

Na tych różnie powtarzanych probach zasadził Galvani swoią własną teoryą i utrzymuie, że naybliższa tych osobliwszych wypadków przyczyna w samym zawarta iest zwierzęciu i nie iest czym innym tylko elektryczną materyą. Ze zaś ta w żywym tylko ciele każdego czasu się znayduie przeto ią nazwał: " Zwierzęcą materyą elektryczną. ,, Utrzymuie, że się ona w mózgu odłącza, że z tamtąd przechodzi we wszystkie cześci ciała, ale że się nierównie w nim rozdziela. Rozumie daley, że oleyny płyn zbliska nerwy otaczaiący, wstrzymuie rozprószenie się tey materyi elektryczney, że śrzodek muszkułów dla znayduiącey się tamże skureczki wielkich nerwów posiada obfitość tey materyi "positive,, powierzchnia zaś muszkułów " negative ,, i że tym sposobem muszkuł podobny iest do flaszy leydeyskiey, w którey elektryczna materya przez nerwę sprowadzoną bywa. Jeżeli wewnętrzna muszkułów płaszczyzna, albo ich konduktory (czyli nerwy) z żewnętrzna przez zwyż wymieniony łuczek prowadzący zostaną połączone: w ten czas materya elecktryczna dostaie równowagi i to poczytuie za naybliższą ruchu w muszkułach tem spobem wzniesionego przyczynę.

Jak tylko ta teorya i zasadzaiące się na niey doświadczenia zostały znaiome, większa część naturalistów Włoskich zaczęła naśladować doświadczenia professora Galwani. Ziednało to wynalazcy wielu stronników, ale rownież i wielu przeciwników. Roztrząsano tę rzecz częścią rozważnym i zgłębiaiącym okiem, częścią też sprzeciwiano się z zapałem i stronnością. Niektórzy zaczęli podkopywać z samego fundamentu wyprowadzoną tey nauki budowę i wszystkie siły obrocili na uczynienie tego przez powtarzane Galvaniego doświadczenia.

Między temi wsławił się naywięcey Volta professor Fizyki experymentalney w Pawii naywiększy naturalista we Włoszech, a podobno w całey Europie. Częste proby i doyzralsze zastanowienia były mu powodem, że z początku przyiętą przez siebie teoryą Galvaniego po-

rzucił, a za to inną wprowadził. Zasadza ón przyczynę zdarzeń Galvaniego iedynie na prowadzącym łuczku przyczym ciało zwierzęce skutkuie tylko iak elektroskopiczna subſtancya, i obecność trzech rożnego rodzaiu materyy pierwſzym czyni warunkiem. Lecz iego przeciwnicy zezwolić na to niechcieli i dowodzili mu przez proby, że owe ziawienia przy wzniecaiących śrzódkach czyli excytatorach, w tymże ſamym rodzaiu następowały. Przeciwnie Volta dowodził przez więcey doświadczeń znaywiękſzą dokładnością czynionych, że ta iedność rodzaiu (homogeneité) excytatorów nietylko od iednorodzaynego zwiaku, chimicznego zmieſzania, ale też od własności powierzchni kſztałtu, z siadłości ſtosunkowey (retatif) suchości i temperatury zawisła.

Wielki ten badacz natury nie tylko proby Galvaniego, tak znacznie wydoskonalił, ale i na oguł nauki wielkie rzucił światło. Naypierwey bowiem doſtrzegł skutków dróżnienia galvanizmu na sposobność czucia, mianowicie na zmysł smaku i wzroku. Mały czyſty cyny lub ołowiu liſtek, albo też kawałeczek srebrnego papieru, przyciśniony do końca ięzyka wznieca w tym samym momencie znacznie kwaśny smak, skoro z iaką srebrną lub złotą monetą położoną na płaſzczyznie ięzyka stykać się bądzie, Ten kwaśny smak trwa poty, poki oba metale siebie dotykaią. Toż samo następuie kiedy liſtek cyny pływa na wodzie i kiedy kto iezykiem dotknie się powierzchni wody, kawałkiem zaś srebra lub złota dotyka się razem ięzyka i wody. W przeciwnym razie, w którym srebro tyka się końca ięzyka, cyna zaś lub ołów iego powierzchni smak nie ieſt więcey kwaśny ale ługowaty, oſtry i palący.

(*Reſzta w naſtępuiącym Nrze.*)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 1. *Lutego* 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	26	do	29.
— Żyta	— —	18	—	21.
— Jęczmienia	— —	18	—	19.
— Owsa	— —	13	—	14.
— Groch	— —	16	—	19.
— Kaſzy iaglaney	— —	28	—	30.

W Wiedniu od d. 18. *do* 23. *Stycznia.*

Meca wynoſząca 15 naſzych garcy:

— Pſzenicy	zł. pol.	14	do	22.
— Żyta	— —	10	—	14.
— Jęczmienia	— —	9	—	12.
— Owsa	— —	7	—	9.

W Ołumuncu od d. 14. *do* 23. *Stycznia.*

Meca Pſzenicy	zł. pol.	20	do	22.
— Żyta	— —	12	—	13.
— Jęczmienia	— —	11	—	12.
— Owsa	— —	6	—	7.
— Prosa	— —	23	—	24.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ludwikowi Sieminskiemu: że zastępca maſ.y Bernarda Niegolewskiego pod dniem 15 Grudnia 1801 roku u sądow tych, o 20 czer. zł. żałobę na niego podał, i o pomoc sadu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał sie.

Gdy zaś sądy te, nie maiac wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Ludwikowi Sieminskiemu adwokata tuteyszego P. Zarzeckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły; z ktorym proceſs ten stowonie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukonczony będzie on przeto Edyktem nivieyſzym tym końcem upomina się, azeby dnia 9 Marca 1802 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prava swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obro

ny swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 24 Grudnia 1801 roku.
Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Podlewskiemu: że Pan Fryderyk Klose kupiec i mieszczanin Krakowski u sądow tych, o zapłacenie summy 1000 zł. ryń. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga doprąszał się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy w cale C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Janowi Podlewskiemu adwokata tuteyszego Męciszewskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły z ktorym procefs ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyfzym tym końcem upomina się, ażeby dnia 23 Marca 1802 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C.K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastianski.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 20 Stycznia 1802 roku.
Elsner.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa publiczność ninieyszym Edyktem uwiadomia, iż pertraktacya maiątku po ś. p. Janie Sarkandrze Grim dnia 30 Kwietnia 1802 o godzinie 10 z rana tu na Ratufzu Krakowskim odbywać się będzie, wszyscy zatym ktorzyby do rzeczoney mafsy czyli prawem następstwa, lub też długu iakowe pretensye mieli, na wyznaczonym czasie i mieyscu, a to dla szczupłości owey mafsy w względzie między niemi i ustanowionym teyże massy kuratorem JP. Liebichem prawa doktorem i adwokatem tentowania ugody, w przeciwnym zaś razie dla wyszczególnienia swoich pretensyi pod ostrością ich należytości przepadku stawić się maią.

Dan w Krakowie dnia 24 Grudnia 1801.

J. Gellinek.
Walenty Bartseh.
Joz. Feistmantel

Z Rady Senatu C. K. Miasta Stołeczn: Krakowa.
Kazim. Fiałowicz.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszym Edyktem czyni się publiszności wiadomo, iż rzeczy ruchome po zmarłym Kazimierzu Zacharskim pozostałe iako to: w złocie, srebrze, cynie, miedzi, mosiądzu, żelezie, sukniach, bieliźnie, pościeli i innych domowych sprzętach, na instancyą Marcina Dymczyńskiego małoletnich Zacharskich opiekona w domu pod Nrem. 254 w ulicy blichowa zwaney sytuowanym, na dniu 15 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczna licytacya więcey daiącemu sprzedawane będą.

Wszyscy zatym ochotę kupić maiący, maią się na wyznaczonym mieyscu czasie i dniu znaydować. Dan dnia 15 Stycznia 1802.

J. Gellinek.
W. Bartsch.
Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Fiałowicz.

Administracya Dobr Krolewskich Kraiowych zaaręduie z temi iuż publikowanemi Dobrami oraz i woytostwo w Kieleckim cyrkule leżące i Winiary Łagoyskie nazwane na 6 lat dnia 20 Marca tego roku pod kondycyami wiadomemi. A gdy cena pierwszego wygłosu nad 300 ryń. nie będzie, więc wadium 30 ryń. wymaga się.

W Krakowie dnia 22 Stycznia 1802.

Diching.

(Przy dzisieyfzey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Lutego 1802.

DONIESIENIA.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wſzystkim którym o tem wiedzieć należy Edyktem nineyszym publicznie wiadomo czynią, że dobra Strzałków w cyrkule Radomskim leżące, w summie 214,938 Zł: pol: oszacowane, do maſsy krydalney Konstantego Jankowskiego należące, dla tego że na dniu 24. Października r. b. żaden kupuiący nie znalazł się, dnia 10. Marca 1802. roku powtórnie przez publiczną licytacyą na ſprzedaż wystawione będą pod warunnkami następuiącemi:

1sze Ażeby ubiegaiący się o kupno tych dóbr zaraz przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część szacunku dóbr w gotowiźnie dla pewności aktu licytacyi iako zakład złożył.

2re. Ażeby kupuiący przez licytacyą summę za ſzacunek dóbr podaną zaraz w dni 14 od dnia ukończoney licytacyi rachuiąc do depozytu sądowego złożyć był obowiązany, albo w przypadku uchybionego terminu nowa licytacya z iego szkodą i iego kosztem nastąpiła.

3cie Ponieważ zaś każdemu nawet i wierzycielowi wolno iest o kupno tych dóbr ubiegać się; wierzyciel zatym od złożenia w gotowiźnie zakładu uwolniony będzie, ieżeli okaże że dług iego do maſsy miany ma pierwszeństwo, i ieżeli tym długiem za beſpieczeństwo aktu licytacyi zaręczy. A nawet wierzyciel przez licytacyą dobra te kupuiący i od złożenia szacunku do depozytu sądowego w proporcyą ſwey pretensyi na ten czas uwolnionym bydź może, ieżeli takowey iego pretensyi pierwszeństwo względem innych wierzycieli przez klaſsyfikacyą przyznane będzie; gdyby zaś otrzymane tam pierwszeństwo poźniey przez akcyą zakłócone zostało, na ten czas wierzyciel kupuiący w proporcyą niezłożonego szacunku, aż do czasu ukończenia proceſsu kaucyą dostateczną podobnież w terminie dni 14, i pod tym samym rygorem wyżey zagrożonym złożyć będzie obowiązany.

4te: Że dobra kupione obcemu kupuiącemu nie inaczey iak tylko za wyliczeniem na terminie summy szacunkowey, wierzycielowi zaś kupuiącemu w ſwym długu do maſsy mianym za złożeniem kaucyi na wyliczenie szacunku, w dziedziczną poſseſsyą oddane będą.

5te: Że przyſzły nabywca tych dóbr podług wyroków między wierzycielami zapadłych w monecie tamże wyrażoney do wypłaty, która wyraźnie w złocie lub monecie srebrney ma nastąpić, każdemu wierzycielowi, w iakiey się któremu należy, obowiązany będzie; w którym względzie wolno mu iest, o tych wierzycielach, którym się w złocie a którym w monecie srebrney zadosyć uczynienia należy, u zastępcy do ſpraw Pana adwokata Zerzeckiego zaciągnąć informacyi.

Wszyscy dóbr tych nabydź sobie życzący maią się dnia 10 Marca 1802. roku ściśle się trzymaiąc warunków wyżey wyrażonych do licytacyi w sądach tuteyszych stawić. Wolno im nakoniec iest akt detaxacyi dóbr tych w sądowey Registraturze przeyźrzyć sobie. Oraz i wierzyciele na dobrach tych beſpieczeństwo maiący, nie oczekuiąc osobnego wezwania końcem dopilnowania się w prawach ſwoich zgłosić się maią, a to tym pewniey

ponieważ ci, którzy w tym przepisanym terminie nie nadgłoszą się, ani do kupuiącego ani do samych dóbr prawa więcey mieć nie będą, ale swey satysfakcyi iedynie z szacunku przedaży lub z innego maiątku dłużnika swego poszukiwać będą musieli.

W Krakowie dnia 21. Listopada 1801.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Brzorad.

Tym wszystkim którzy w domach swych niewygodę przez wydymanie kominow cierpią: oznaymuie sie blaszana i nie wielkim kosztem zrobiona machina, która u góry w kominie osadzona wielką siłą dym wyciąga, która to siła podług upodobania może bydź powiększoną lub pomnieyszoną, a tak się w krótce od dymu uwalnia. Ci którzy tey machiny żądaią przeszlą Zł. Ryn. 10. do Krakowa do JP. Ponceta wraz z swemi wyraźnie pisanemi adressami, iako też adress kommissanta, u którego wspomniony modelusz machiny oddany mieć chcą, który na początku Września za wypłaceniem 75 Zł. Ryn. odstawionym będzie. Komu się ninieysza cena za wysoką zdawać będzie, może się z kilku przyiacioł spółkować, ile się mu podoba i tym sposobem tenże modelusz tak tanio kupić iak sobie kto życzy. Kommissanci będą poźniey oznaymieni.

Ces: Król. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey ninieyszym obwieszczeniem JPanu Janowi Czermińskiemu do wiadomości podaią, że P. Ursula z Morsztynow, Dembińska na przeciw niemu do tuteyszych sądów żałobę o ustąpienie całych dóbr Grzybowa, Mokre, i połowy Rzędowa, oraz zdania rachunków podała.

A ponieważ sądowi nie wiadomo iest ninieysze iego pomieszkanie, lub czyli wcale w tuteyszych C. K. dziedzicznych kraiach nie znayduie się, postanowiły temuż Janowi Czermińskiemu zastępce z iego niebespieczeństwem i na iego koszta Adwekata tutay mieszkaiącego w osobie JP. Spyteckiego z którym ten proces rozpoczętym podług praw temu kraiowi służących przewiedzionym i ukończonym będzie. Dla tego JPan Jan Czermiński tym celem napomina się aby w przeciągu czasu 90 dni albo sam się stawił, zastępcy swemu ieżeli iakie ma obrony wcześnie przesłał, alboliteż innego Patrona sobie obrał i sądowi takowego wymienił, używaiąc takich obron których prawo dozwala, i on dla siebie za nayskutecznieysze osądzi, każde albowiem spoźnienia złe skutki, sam sobie przypisać musi. Tak bowiem prawa tuteyszego kraiu mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Gallicyi zachodniey d. 24. Listopada 1801.

Przez Juryzdykcyą kameralną Nowomieyską Galicyi zachodniey mocą ninieyszego Edyktu wszystkim tym do których należy, wiadomo się czyni: Od Juryzdykcyi tey pozwolono iest, aby do ogólnie wszystkich w tym kraiu leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dóbr Joela Przeorskiego żyda i kupca Nowomieyskiego zbieg wierzycielow był otwarty.

Ninieyszemi przeto wsyscy którzyby iakiegokolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczaią się, ażeby aż do 1. Marca r. b. 1802 pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu naprzeciw postanowionego w osobie Franciszka Ciszewskiego zastępcą massy konkursowey do tuteyszey Juryzdykcyi tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź żądaią okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonego dłużnika w tym kraiu znayduiących się dóbr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego po-

rachunku służyło, lub rzeczy iakiev prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabespieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby massie winni byli, mimo tego iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą. A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale IX. §. 86. obranie Administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielów nakazano iest, przeto wszystkich wierzycielów na dzień 12. *Marca r. b.* 1802. *o godzinie* 9. *zrana do tuteyszey Juryzdykcyi tym napomnieniem zwołuie się, iż tego samego dnia tym czasownie ustanowiamy Rządzca massy Urod. JPan Franciszek Rożycki lub potwierdzonym, lub inny obrany, podobniez też i deputacya wierzycielów, do którey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź może według §.* 93. *i* 94. *ustaw sądowych, obraną bydź ma; oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem Administracyi massy ma, i iak daleko Administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. — Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §.* 95. *zbioru sądowego na ich niebespieczeństwo obranie tak Administratora iak i deputacyi wierzycielów od tuteyszey Juryzdykcyi nastąpi.*

Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Datum Neokorczynij die 7. *Januarij* 1802.

Nicolaus Dick Prefekt.

Z Urzędu Juryzdykcyi kameralney Nowomieyskiey.

Franciszek Baldini C. R. Justit.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem do wiadomości podaie; iż dom murowany Dawida Nussynowicza tu w Lublinie na żydowskim mieście pod Nrm. 7. *stoiący, na drugim licytacyi terminie sprzedany nie został; przeto końcem przedsięwzięcia trzeciey licytacyi nowy termin na dzień* 11. *Lutego* 1802. *o godzinie* 10 *zrana iest przeznaczony, podczas którego wspomniony dom podług dzieła Detaxac. i w Registraturze poprzednicżo, lub w samym czasie licytacyi widzieć mogącego, do Zł. Ryn.* 10733. *sądownie oszacowany, za gotowe pieniądze, w* 14 *dniach do depozytu sądowego złożyć się maiące, więcey daiącemu sprzedany będzie; dla tego wszyscy ten dom kupić żądaiący wzywaią się aby w wyznaczonym dniu i godzinie w mieyscu tuteyszego Magistratu stawili się, i o innych kondycyach licytacyi w przeszłych Edyktach wyrażonych uwiadomili się. — Dan w Lublinie dnia* 19. *Gradnia* 1801.

Engbricht.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Lublina.

Krępski.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Wincentemu Kraczkowskiemu: że u sądów tych Panowie Leon i Woyciech Komorniccy imieniem własnem, i Jan Komornicki iako Opiekun małoletniey Maryanny Komornicki u sądów tych o zapłacenie summy 870 *Zł. pol: z prowizyą i kosztem prawnym żałobę na niego podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Wincentemu Kraczkowskiemu Adwokata tuteyszego P. Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym processten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 31. *Marca* 1802. *roku o godzinie* 9. *zrana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, tez zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką*

niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 11. *Grudnia* 1801.

Weinmann.

Z strony C. K. Gubernium Galicyi zachodniey.

O liwerunku papieru dla C. K. zachodnio-galicyiskich Instancyi i urzędów.

Ponieważ podczas licytacyi liwerunku materyałów kancelaryinych 30. *Listopada b. r. odprawioney nikt się nie wzgłosił z chęcią dostawiania papieru w cenie słuszney; przeto za pomocą powtórney licytacyi dnia* 15. *Marca* 1802. *w C. K. gubernialney Dyrekcyi expedytowey w Krakowie liwerunek papieru we wszystkich gatunkach dla C. K. Gubernium, Trybunału appellacyinego, i C. K. Sądów szlacheckich krakowskich, prowincyonalney Buchalteryi rządowey, skarbu wypłacaiącego, skarbu bankocetlowego, Administracyów tak celney, iako też tabakowo-stemplowey, tudzież krupki i dóbr rządowych, dyrekcyi budowniczey, Prokuratury kameralney, Sądu karzącego, nakoniec dla C. K. Sądów szlacheckich, i Sądu karzącego w Lublinie na trzy lata poczynaiąc od* 1. *Maia* 1802. *temu w dzierzawę puszczony zostanie, który podeymie się dostawiać papieru w naylepszych gatunkach za cenę naytańszą.*

Każdy chęć dzierzawienia maiący, a na licytacyę staiący powinien mieć dla zabespieczenia skarbu w gotowiźnie lub zaręczenie niewątpliwym kaucyą i zakład 10 *od sta summy z rozchodu papieru pozostaiącey, który ma być przed licytacyą w gotowych pieniądzach złożony. Tenże zakład licytantom, którzy nie ofiarowali naytańszey ceny, zaraz po skończoney licytacyi oddany, temu zaś, co naylepszą uczynił propozycyą, po zatwierdzonym przez rządy kraiowe dziele licytacyinym, i ratyfikowanym kontrakcie do summy złożyć się maiącey kaucyi doliczony, lub za złożeniem oney że powrócony zostanie, w przeciwnym zaś przypadku gdyby miał kontrahent od zalicytowaney dzierzawy przed zawarciem kontraktu odstąpić, na rzecz skarbu przepadnie.*

Na kaucyę liwerunku papierowego 1000 *Rýn. ustanowiono, a zakład blisko* 500 *Rýn. wynosić będzie. Wszelkie warunki mogą chęć dzierzawy maiący w tuteyszey Dyrekcyi gubernialnego expedytu przyrzeć, a zatym do niey się wprzód udać.*

W Krakowie dnia 24. *Grudnia* 1801.

Wincenty Antoni Fest Gubernionalny Sekretarz.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że gdy dobra Wysoczyzna i Trochowszczyzna do massy Krydalney Wysockiego należące na dniu 29. *Listopada r. b. iako na pierwszym licytacyi terminie żadnego nie znalazły kupca, też same dobra na powtórnym terminie na dzień* 31. *Marca* 1802. *roku o godzinie* 9. *zrana przeznaczonym na sprzedaż przez licytacyą publiczną podane będą, a to pod warunkami w pierwszym Edykcie iuż umieszczonemi:*

1sze. *Ażeby kupuiący przed odprawiać się maiącą licytacyą zakład na bespieczeństwo aktu licytacyi w kwocie* 100 *czer: zł: w gotowiźnie złożył, który to zakład więcey ofiaruiącemu kupcowi w summie szacunkowey przyięty będzie.*

2re. *Ażeby kupiec resztę summy szacunkowey w przeciągu* 4 *tygodni do Depozytu sądowego złożył, gdyż inaczey nowa licytacya z iego szkodą i iego kosztem nastąpi.*

Ktokolwiek zatym dóbr tych kupnem sobie nabydź życzy ma się na dniu i o godzinie wyżey wyrażoney w sądach tuteyszych przed kommissyą do aktu licytacyi wyznaczoną znaydować.

Wolno nakoniec iest każdemu akt detaxacyi dóbr tych przeyrzeć sobie w sądowey Registraturze. — Dan w Krakowie dnia 11. *Grudnia* 1801. *roku.*

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.

Weinmann.